

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 marca 2013 r.,  
sprawy **W. H. B.**  
skazanego z art.197 § 3 pkt 2 kk  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 13 września 2012 r.,  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w L.  
z dnia 21 maja 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego W. H. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w L. z dn. 21 maja 2012 r., W. H. B. został skazany za przestępstwo z art. 197 § 3 pkt 2 k.k. na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Rozpoznając wniesioną przez obrońcę oskarżonego apelację od tego wyroku Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 13 września 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, iż sprecyzował datę czynu przypisanego oskarżonemu i uchylił środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy tenże wyrok.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę przepisów postępowania:

a/ art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasad obiektywizmu i swobodnej oceny dowodów wyrażającego się w nieuwzględnieniu przy ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. S. dowodów w postaci notatki pokrzywdzonej z listopada 2010 r., wykonanej przez oskarżonego fotografii pokrzywdzonej, wyjaśnień oskarżonego oraz innych dowodów świadczących o tym, że pokrzywdzona kontaktowała się z oskarżonym oraz przebywała w jego miejscu zamieszkania już po tym, gdy miało dojść do popełnienia czynu przypisanego oskarżonemu. W przekonaniu obrońcy dowody te miałyby podważać wiarygodność pokrzywdzonej, która zaprzeczała takim kontaktom;

b/ art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k. z powodu uwzględnienia tylko okoliczności obciążających skazanego i wyraźnego „faworyzowania dowodu z opinii biegłej z zakresu psychologii”, przy jednoczesnym odrzuceniu dowodów przemawiających na korzyść skazanego, a wskazujących na nieprawdziwość zeznań pokrzywdzonej. Skutkiem tego naruszenia przepisów prawa było niepodzielenie zarzutów apelacji obrońcy;

c/ art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k. wobec nieuzasadnionej akceptacji przez Sąd Odwoławczy oddalenia w postępowaniu przed Sądem I instancji wniosków dowodowych oskarżonego oraz oddalenia w postępowaniu apelacyjnym przez Sąd II instancji wniosku dowodowego oskarżonego zmierzającego do wyjaśnienia okoliczności, „w jakich doszło do jego oskarżenia”;

d/ w konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając kasację obrońcy skazanego W. B. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Należy podkreślić, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądowych, które ze względu na doniosłość wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się i funkcjonować w obrocie prawnym. Podnoszone w kasacji zarzuty winny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, lecz na tyle istotne i rażące naruszenia prawa, do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym,

że w konsekwencji mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest podnoszenie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia wprost zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji.

W przedmiotowej sprawie skarga zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. W znacznej mierze zarzuty kasacyjne stanowią powielenie zarzutów apelacyjnych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji.

W przedmiotowej sprawie kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku sądu pierwszej instancji, zaś poprzez ich powiązanie z zarzutami pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Trzeba podkreślić, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego.

Tych zarzutów jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Ponieważ obrońca zarzucił obrazę przepisów art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., to należy zauważyć, iż tego rodzaju zarzuty nie mogą samodzielnie stanowić podstawy kasacji z uwagi na to, że formułują jedynie naczelne zasady procesu

karnego, mające charakter ogólnych dyrektyw. Przestrzeganie zasady obiektywizmu wyrażonej w art. 4 k.p.k. gwarantowane jest w przepisach szczególnych i dopiero wskazanie naruszenia konkretnych przepisów szczegółowych może uzasadniać stosowny zarzut kasacyjny.

Analiza kasacji wskazuje, że obrońca upatruje złamania zasady z art. 4 k.p.k. bądź to wskutek oparcia ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji na dowodach niekorzystnych dla skazanego, bądź wskutek nieuwzględnienia okoliczności przemawiających na jego korzyść – a w przypadku sądu odwoławczego, wobec bezkrytycznego zaakceptowania stanowiska Sądu Okręgowego.

Należy wyraźnie podkreślić, że odrzucenie przez Sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Podobnie odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonego, nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności Sądu. Do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady bezstronności Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu własnego wyroku na stronach 5 - 6.

Wobec kolejnego zarzutu kasacji, a dotyczącego rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. należy stwierdzić, iż zarzut złamania zasady swobodnej oceny dowodów może być samodzielnie i bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym. A więc, gdy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W przeciwnym wypadku, a więc gdy Sąd odwoławczy utrzymuje w mocy orzeczenie Sądu I instancji, bądź co prawda zmienia zaskarżony wyrok, lecz nie w części dotyczącej samego sprawstwa i ustaleń faktycznych, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być w kasacji podniesiony tylko jako racja ewentualnego stwierdzenia zasadności i uwzględnienia zarzutów podniesionych pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego.

W realiach przedmiotowej sprawy nie można zasadnie przyjąć, aby sądy obu instancji naruszyły dyrektywy z art. 7 k.p.k. Tym bardziej dotyczy to orzeczenia Sądu odwoławczego, który nie dokonywał żadnej zmiany ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji utrzymując generalnie w mocy tenże wyrok. Dokonane przez ten

Sąd zmiany wyroku nie wpływały w żaden sposób na kwestię sprawstwa i winy skazanego. Sam fakt, iż przyjęte przez Sądy założenia dowodowe nie odpowiadają subiektywnym oczekiwaniom skazanego nie jest wystarczający do skutecznego podnoszenia zarzutu złamania zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd Odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów Sąd Apelacyjny odniósł się w uzasadnieniu na stronach 4 - 6.

Podobnie nie doszło do obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Należy zdecydowanie podkreślić, że nie stanowi naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego. Jednakże przepisu art. 410 k.p.k. nie można rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie można zarzucać, że niektóre dowody nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, jeśli sąd je rozważył i odrzucił na płaszczyźnie art. 7 k.p.k. jako niewiarygodne. Także co do zarzutu obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Sąd Odwoławczy odniósł się w uzasadnieniu na stronach 4 – 5.

Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd Odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy poddał bowiem drobiazgowej analizie wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadków, w tym przede wszystkim pokrzywdzonej K. S. oraz opinie biegłych. Wskazał też Sąd, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę i czynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, a które odrzucił jako nieprzekonujące – i z jakich powodów tak postąpił.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów kasacji należy dodatkowo podnieść, co następuje:

1/ za chybiony i bezzasadny w stopniu oczywistym należy uznać zarzut z pkt 1 *petitum* kasacji. Sąd I instancji dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego na stronach 4 – 5 uzasadnienia swojego wyroku, a do zeznań pokrzywdzonej odniósł się na stronach 5 – 18. Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zebranych w sprawie dowodów, w tym zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej, będących jednym z głównych dowodów dla ustaleń faktycznych. Ustosunkowując się do poszczególnych zarzutów apelacji Sąd Odwoławczy poddał drobiazgowej analizie zeznania K. S., a swoje stanowisko przedstawił na stronach 8 – 20 uzasadnienia wyroku, w konsekwencji podzielił również dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę wyjaśnień oskarżonego B.

Wypowiedział się ten Sąd również w zakresie dotyczącym możliwości przebywania pokrzywdzonej w domu skazanego już po dniu zdarzenia – a to w kontekście wskazywanych w apelacji takich dowodów, jak fotografia i notatka pokrzywdzonej oraz złożone w tej kwestii wyjaśnienia skazanego (str. 13 – 15 uzasadnienia). Trafnie stwierdził Sąd, iż nawet ewentualne ustalenie, że pokrzywdzona po dniu zdarzenia widziała się z oskarżonym żadną miarą nie może być uznane za dowód skutecznie podważający wiarygodność zeznań K.S. i możliwość popełnienia przez W. B. przypisanego mu przestępstwa. Należy zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że prezentowane w tym zakresie stanowisko skarżącego „nie tylko nie liczy się z szeroko omówionymi przez Sąd Okręgowy przesłankami wiarygodności tych depozycji” (chodzi o zeznania pokrzywdzonej – kom. S.N.), ale także „zupełnie ignoruje wskazaną przez sąd I instancji zgodność tych zeznań z szeregiem innych, zgromadzonych w sprawie dowodów”.

Analiza akt przedmiotowej sprawy wskazuje, że podnoszona przez autora kasacji „notatka pokrzywdzonej” to odręczny zapisek z miesiąca listopada 2010 r. przedłożony w toku postępowania przez oskarżonego, a mający potwierdzać otrzymanie przez pokrzywdzoną kwoty 300 zł. Należy jednak zwrócić uwagę, iż Sąd I instancji nie zaliczył tej notatki w poczet materiału dowodowego ( karta 400 i 417 – 417v akt sprawy). Godzi się też zauważyć, iż Sąd Odwoławczy odniósł się i do tej notatki, skoro stwierdził, że bynajmniej nie wyklucza ona prawdomówności pokrzywdzonej (str. 14, zdanie 8 – 16 od dołu uzasadnienia). Okoliczności, których miałyby dowodzić wskazana w kasacji notatka nie mają żadnego znaczenia dla ustaleń w przedmiocie sprawstwa skazanego. Dlatego też nawet gdyby Sąd Odwoławczy w ogóle nie odniósł się do tej kwestii, nie stanowiłoby to uchybienia

mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku, a zatem nie mogłoby skutkować zasadnością zarzutu;

2/ podobnie bezzasadnym w stopniu oczywistym jest zarzut z pkt. 2 kasacji zarzucający sądom obydwu instancji „wyraźne faworyzowanie dowodu” z opinii psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej, co w konsekwencji miało doprowadzić do niesłusznego uznania zeznań K. S. za wiarygodne. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż autor kasacji w żadnym stopniu nie wykazał wadliwości opinii w trybie art. 201 k.p.k., a więc jej ewentualnej niepełności, niejasności, czy też wewnętrznej sprzeczności.

Sąd Okręgowy poddał szczegółowej analizie dowód z opinii psychologicznej, który ze zrozumiałych względów był jednym z najistotniejszych w sprawie obok zeznań pokrzywdzonej (str. 6 – 9 uzasadnienia) – słusznie uznając go za wiarygodny. Sąd Apelacyjny w całości podzielił jego stanowisko akceptując bez zastrzeżeń tę ocenę i podkreślając, że nawet w apelacji obrońca nie kwestionował wartości dowodowej opinii psychologicznej (str. 8 – 9 uzasadnienia). Reasumując Sąd Najwyższy stwierdza, że również ten zarzut kasacji podlegał oddaleniu jako oczywiście bezzasadny;

3/ za oczywiście bezzasadny należało uznać kolejny zarzut – z pkt 3 *petitum* kasacji. Postanowieniem z dnia 14 maja 2012 r. Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe oskarżonego o nadesłanie informacji dotyczących interwencji Policji w trzech konkretnie wymienionych dniach oraz dokonania ustaleń, z kim była związana matka pokrzywdzonej. Podstawą tej decyzji był przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na fakt, że w przekonaniu tego Sądu okoliczności, które miały być udowodnione, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ( karty 366 i 403 akt sprawy). Ponieważ oskarżony podtrzymał te wnioski dowodowe na rozprawie odwoławczej, Sąd Apelacyjny podzielając w pełni stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie oddalił je – również na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. (karta 496v). Nadto Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku na stronach 7 i 20 wskazał na słuszność oddalenia przedmiotowych wniosków przez Sąd Okręgowy podkreślając, że wnioskowane dowody nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i na takie znaczenie nie wskazał też obrońca. Należy zauważyć, że interwencje Policji dotyczyły zupełnie innych okoliczności, niż związane z przedmiotem sprawy, podobnie jak kwestia osobistego życia matki

pokrzywdzonej, toteż rzeczywiście nie mogły mieć żadnego znaczenia dla ustaleń w zakresie sprawstwa skazanego B.

Podkreślenia wymaga również fakt, że nie mogło dojść do obrazy przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 452 § 2 k.p.k., skoro ten Sąd nie przeprowadzał w postępowaniu odwoławczym żadnych dowodów.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.